Nr. 85 Koźmin, sobota dnia 24 października 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc październik 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy, pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 265. W ogłoszeniu o wyborach do Sejmiku Powiatowego z dnia 21 października 1925 r. (Orędowniku nr. 84 poz. 261) zaszedł w ustępie 3 następujący błąd drukarski:

W miastach 1—3 Koźmin, Borek i Pogorzela wyboru dokonać winny nowowybrane Rady Miejskie możliwie na pierwszem swem posiedzeniu najpóźniej jednak **do 8 stycznia 1926 r.** a nie do 18 stycznia 1926 r.

Także i do Okręgowej Komisji Wyborczej na okręg wyborczy nr. 2 nie został robotnik Wojciech Klepacki z Szelejewa tylko robotnik Wojciech Klamecki z Szelejewa wybranym.

Powyższe poprawki nie zmieniają w żadnym razie terminu ogłoszenia wyborów, który jest dniem 21 października 1925 r.

Koźmin, dnia 21 października 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

— L. dz. 2303/25 W. P. —

Ministerstwo Rolnictwa
i Dóbr Państwowych Warszawa, 2 października 1925.
Nr. 722 — L. I.

Nr. 266. Przedmiot tępienia ptactwa drapieżnego.

Ministerstwo Spraw Wojskowych zwróciło się do Ministerstwa Rolnictwa i D. P. w sprawie nadmiernego rozmnożenia się ptactwa drapieżnego, które grasuje szczególnie w okolicach lesistych kraju i wyrządza ogromne szkody w stanach gołębi pocztowych. Zbyteczne jest pouczać, jak doniosłe znaczenie dla obrony państwa ma posiadanie dostatecznej ilości wytresowanych gołębi pocztowych, które pełnią służbę i przenoszą wiadomości nawet wówczas, gdy wszelka inna komunikacja zostanie przerwana, to też hodowlą gołębi pocztowych zajmuje się nietylko wojskowość, ale w zrozumieniu doniosłości sprawy również prywatne towarzystwa hodowców gołębi pocztowych. Akcję tę, tak dla bezpieczeństwa państwa pożyteczną utrudnia, a częstokroć niweczy ptactwo drapieżne. Według meldunków poszczególnych stacyj wojskowych oraz prywatnych towarzystw hodowców gołębi pocztowych nie można odbyć ani jednego ćwiczenia, z któregoby gołębie wróciły normalnie: grupy ćwiczebne bywają często rozbite przez drapieżców, gołębie wracają w tych wypadkach przeważnie pojedyńczo, z dużem opóźnieniem, w dodatku bardzo przemęczone i wystraszone. W wielu wypadkach jastrzębie ścigają je aż do gołębników.

Straty wynikające z tego powodu są bardzo duże, tembardziej, że napady drapieżców na latające gołębie nie kończą się na samem porwaniu jednego lub więcej gołębi z danej grupy, lecz pociągają za sobą o wiele gorsze następstwa. Wskutek bowiem częstych napadów, gołębie boją się stale drapieżców, co odbija się ujemnie na wynikach ćwiczeń.

Zestawienie strat, wyrządzonych w stanie gołęb pocztowych przez ptactwo drapieżne za jeden tylko całoroczny okres ćwiczeń, daje wprost przerażające cyfry i nasuwa obawę, że przy dalszem istnieniu takich warunków, wszelką pracę nad rozwojem hodowli i tresury gołębi pocztowych pójdzie na marne i w rezultacie armja nie zdoła przysposobić sobie takiej ilości tych ptaków, by mogła w krytycznej chwili wyposażyć w nie poszczególne jednostki bojowe.

Mimo podjętej jeszcze w roku 1922 akcji ze strony Ministerstwa i wydania apelu do towarzystw łowieckich i dzierżawców terenów myśliwskich, akcja ta dotychczas nie dała pożądanych wyników. Wobec tego Ministerstwo prosi Pana Wojewodę o ogłoszenie nowego apelu do dzierżawców polowań, właścicieli terenów i spółek łowieckich oraz o oddziaływanie na nich wszelkimi dozwolonemi sposobami, by podjęli akcję tępienia ptactwa drapieżnego. Ministerstwo przypomina, że na terenie Małopolski w myśl § 51 obowiązującej tam ustawy łowieckiej z r. 1909 obowiązek tępienia zwierzyny szkodliwej leży na uprawnionych, do wykonywania prawa polowania oraz na ustanowionej przez nich straży leśnej. Ustawodawstwo obowiązujące na reszcie obszaru państwa nie zna w prawdzie tego przymusu, jednakże dzierżawcy polowania mogą być zobowiązani do tępienia ptactwa drapieżnego przez wstawienie takiego zobowiązania do umowy dzierżawnej. Ponieważ akcja tępienia ptactwa drapieżnego ma doniosłe znaczenie nietylko dla obrony państwa, lecz i dla gospodarstwa leśnego winna być przeprowadzona z całą stanowczością.

Za Ministra (—) Niklaszewski
Dyrektor Departamentu Leśnictwa.

Wojewoda Poznański
L. dz. 44221/25 Poznań, dn. 7 października 1925.

Do

PP. Starostów w Województwie Poznańskim, Prezydenta miasta w Poznaniu, Bydgoszczy, Inowrocławiu, Gnieznie, Wielkp. Izby Rolniczej i Polsk. Związku Myśliwych w Poznaniu.

Powyższy odpis przesyłam do wiadomości z prośbą o wydanie w swoim okresie działania a w myśl rozp. Ministerstwa odpowiednich zarządzeń.

Za Wojewodę, (—) nieczytelny
w z. Naczelnika Wydz. Adm.

Powyższe podaję do wiadomości i wzywam wszystkich dzierżawców i właścicieli polowań do podjęcia akcji tępienia ptactwa drapieżnego.

Pozatem polecam pp. sołtysom, aby przy zawieraniu kontraktów dzierżawy polowania poczynili w kontraktach odpowiednie co do tego zobowiązania dzierżawców.

Koźmin, dnia 13 października 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 7713/25 4 II. —

Nr. 267. **Komunikat.**

Ze względu na brak rekrutów do pokrycia potrzeb oddziałów piechoty przyjmuje się do dnia **1 lutego 1926 r.** ochotników mężczyzn urodzonych w latach 1906, 1907 i 1908.

Do pisemnego podania, które należy składać w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Gostyniu, winny być dołączone następujące dokumenty:

1. Poświadczenie obywatelstwa polskiego,
2. Metryka urodzenia,
3. Swiadectwo moralności,
4. Zezwolenie ojca wzgl. prawnego opiekuna, którego podpis musi być uwierzytelniony przez władzę policyjną,
5. Pisemne zobowiązanie się do służby w wojsku stałem przez czas określony Ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Ochotnicy przyjmowani będą wyłącznie tylko do piechoty — zaś podania zgłaszających się do innych rodzajów broni nie będą uwględnione.

Gostyń, dnia 15 października 1925 r.

Powiatowa Komenda Uzupełnień w Gostyniu
(—) Sypniewski Major i komendant.

— L. dz. 15390/25 —

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

Koźmin, dnia 19 października 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 7816/25 7. —

Nr. 268. Następujące osoby zamierzają wyprowadzić się na stałe do Niemiec:

1. Bergmeier Henryk Elżbietków z rodziną
2. Böke Henryk Elżbietków z rodziną

Osoby i urzędy, mające jakiekolwiek pretensje do powyższych osób zechcą się w przeciągu 6 dni w tutejszym Starostwie pokój 3 zgłosić.

Koźmin, dnia 22 października 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 7918/25 13 III. —

Dział nieurzędowy

Cześć poległym Bohaterom!

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło Towarzystwu Opieki nad grobami ś. p. Bohaterów zezwolenia na urządzenie publicznej kwesty w dniach 1., 2. i 3. listopada 1925 r. na terenie całej Rzeczypospolitej.

Tam, gdzie oddziały tego Towarzystwa nie istnieją, a w szczególności na Ziemiach Zachodnich wszelką opiekę nad grobami naszych ś. p. Poległych sprawowuje z obowiązku moralnego Związek Towarzystw Powstańców i Wojaków. Z tej racji też odniósł się P. Starosta Koźmiński do lokalnych Towarzystw Związku o przeprowadzenie akcji związanej z kwestą na Opiekę nad grobami Bohaterów.

Wprawdzie powstały już liczne pomniki i nagrobki które wystawili Powstańcy i b. Wojacy ku czci i pamięci towarzyszów broni, jednakowoż trzeba pamiętać o kurhanach i mogiłach zapadłych gdzieś na ustroniu, w gęstwinie, na ugorze, na najdalszych kresach Państwa, gdzie gęste pasmo mogił naszych Bohaterów wytycza granicę i uprawnia nas do posiadania tej Ziemi, zroszonej krwią wiernych synów i okupionej Ofiarą Życia. Każdy z Poległych zasłużył bezsprzecznie na ten skrawek ziemi, który przyjął i przytulił Jego śmiertelne szczątki a zasłużył Sobie po stokroć nato, by ten Jego skrawek był otoczony opieką ziomków, by postawiono na nim symbol Wiary Św., by przypadkowe miejsce Jego wiecznego spoczynku świadczyło o pietyźmie i kulturze Narodu, za który walczył i legł.

Doznawszy kilkakrotnie już cennej pomocy miast i wsi powiatu, w akcji podejmowanej w imię Dobrej Sprawy proszę Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Koźminie, Borku, Pogorzeli i Wielowsi o poparcie swych zabiegów przez władze lokalne i Księży Proboszczów, a społeczeństwo powiatu o składanie ofiar i nabywanie znaczków sprzedawanych pod hasłem:

„Cześć i pamięć Poległym Bohaterom".

Zarząd Okręgu Zw. Tow. Powst. i Woj.

Prezes — Janusz Podlewski
Komendant Powiatowy — Nikodem Dykczak
skarbnik — Stan. Wuttke
sekretarz — Jan Kobusiński.

Odezwa!

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Koźminie.

Młodzieży! „Tyś przyszłością Narodu", na Ciebie zwracają się z ufnością oczy ojców waszych, w waszą miłość i siłę potęgi. Wy musicie zastąpić placówki ojców waszych w obronie i dalszej budowie Ojczyzny. Niech nie będą płonne nadzieje, że o Was puklerz potęgi, siły i miłości Ojczyzny rozbiją się napaści wroga. Pomnijcie, ze stoimy na warcie na zachodniej rubieży, najbardziej niebezpiecznej placówce. Musimy dzierżyć czułą straż, musimy ćwiczyć swe ramię władaniem miecza, musimy nabrać hartu i męstwa. „Czuj Duch" — „Bądź Gotów"! Pod powyższemi hasłami urządza Stowarzyszenie Mł. Polskiej w Koźminie w niedzielę dnia 25. X. o godzinie 16 na sali Domu Katolickiego ogólne zebranie Młodzieży, a przedewszystkiem pozaszkolnej, w celu wprowadzenia w czyn przysposobienia wojskowego przedpoborowego. Na powyższe zebranie proszę młodzież męską przedpoborowa ze wszystkich warstw i Towarzarzystw. Aby praca nasza doszła do zamierzonego celu, dlatego proszę PP. Obywateli, Prezesów, Mistrzów, Kupców, Szefów i t. p. do wzięcia udziału w powyższem zebraniu i przyczynienia się do poparcia naszych dążeń. 1. Zebranie zagai Prezes Tow. Mł. P. na którem przemawiać będą: P. P. oficer rezerwy i oficer instrukcyjny na tut. Okręg. Prezes.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, p. Staroście, Wydziałowi Powiatowemu, p. Komisarzowi obwodowemu, wszystkim Przełożonym gmin i obszarów dworskich, Tow. gimn. „Sokół", Tow. Właścicieli Domów oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p. Janowi Tomaszewskiemu

składam serdeczne

556 **„Bóg zapłać"**

Żona, dzieci i rodzina.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.